

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 czerwca 2012 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny-Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Joanna Staszewska (spr.)

Sędziowie: SO Maria Dudziuk

SR del. Iwona Falkowska

Protokolant: sekr. sądowy Marcin Ponikowski

po rozpoznaniu w dniu 26 czerwca 2012 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy ze skargi Magdaleny Głuch prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą Atlant

od wyroku Krajowej Izby Odwoławczej z dnia 30 grudnia 2011 r., sygn. akt KIO 2681/11

z udziałem zamawiającego Skarbu Państwa - Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad oraz odwołującego Przemysława Wierzbickiego prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Pracownia Archeologiczno - Konserwatorska ARCHEOPLAN

o udzielenie zamówienia publicznego

oddala skargę.

Na oryginale właściwe podpisy
Za zgodność

SEKRETARZ SĄDOWY

Sygn. akt V Ca 245/12

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Krajowa Izba Odwoławcza uwzględniła odwołanie Przemysława Wierzbickiego i nakazała - w zakresie części 3 prowadzonego postępowania o udzielenie zamówienia publicznego, unieważnienie czynności wyboru oferty Magdaleny

Gołuch oraz dokonanie ponownego badania ofert. Izba podzieliła zawarty w odwołaniu zarzut, że Magdalena Głuch nie spełniła warunku wiedzy oraz doświadczenia, wymaganego w pkt 7.2.2 specyfikacji, i wadliwie przyjęła, że usługi wykonane przez Pawła Staniuchę na rzecz jednego podmiotu w ramach realizacji różnych przedsięwzięć można zaliczyć do doświadczenia w wykonaniu prac w ramach jednego zamówienia o powierzchni co najmniej 600 arów. W tym zakresie Izba stanęła na stanowisku, że usługi, których wykonaniem legitymuje się Cezary Stanucha nie są ze sobą powiązane organizacyjnie, ani funkcyjnie. Były

one realizowane na rzecz Pracowni Archeologiczno - Konserwatorskiej Aliny Janiszewskiej w równych lokalizacji i terminach. Zatem nie sposób uznać, że tworzą one jedno zamówienie, w ramach którego wykonawca przebadał powierzchnię co najmniej 600 arów. Odnosząc się do argumentów Magdaleny Głuch, która przystąpiła do postępowania odwoławczego, Krajowa Izba Odwoławcza stwierdziła, że wymagane doświadczenie mogło być zdobyte w ramach realizacji kilku umów. Istotne jest jednak, aby pomiędzy tymi umowami istniał jakikolwiek związek, który wskazywałby, że mamy do czynienia z realizacją jednego, kompleksowego zamówienia. Treść przedstawionych przez zamawiającego umów wskazuje, że zadań pozyskanych przez Pracownię Archeologiczno - Konserwatorską Aliny

Janiszewskiej, a następnie zleczanych Pawłowi Staniusze, nie można postrzegać jako jednego zadania, w ramach którego wykonawca ten przebadał powierzchnię 600 arów, bowiem dotyczą one odrębnych przedsięwzięć.

W skardze złożonej od powyższego wyroku Magdalena Głuch zarzuciła:

- dokonanie błędnych ustaleń faktycznych, polegających na uznaniu, że Magdalena Głuch nie spełnia warunku udziału w postępowaniu,
- bezpodstawne oddalenie wniosku o przesłuchanie Cezarego Stanuchy,
- naruszenie art. 24 ust. 2 pkt 4 ustawy Prawo zamówień publicznych wynikające z błędnego ustalenia, polegającego na nakazaniu unieważnienia czynności wyboru oferty skarżącej w sytuacji, gdy skarżąca legitymuje się wymaganą wiedzą i doświadczeniem.

Wskazując na powyższe zarzuty Magdalena Głuch wniosła o zmianę wyroku poprzez oddalenie odwołania. Skarżąca nadto wniosła o przeprowadzenie dowodów z dokumentów załączonych do skargi oraz zeznań świadków Pawła Staniuchy i Jacka Ciesielskiego na okoliczność funkcjonalnego, organizacyjnego, czasowego i lokalizacyjnego powiązania badań archeologicznych realizowanych na zlecenie pracowni Archeologiczno - Konserwatorskiej Aliny Janiszewskiej.

Sąd Okręgowy rozważył, co następuje:

Rozstrzygnięcie skargi wymagało przede wszystkim dokonania prawidłowej wykładni zapisu specyfikacji określającego wymóg wiedzy i doświadczenia. Zapis ten brzmi „Wykonawca musi wykazać się wiedzą i doświadczeniem w wykonaniu (zakończeniu) w okresie ostatnich 3 lat przed upływem terminu składania ofert, a jeżeli okres prowadzenia działalności jest krótszy - w tym okresie, co najmniej jednego zadania (...) polegającego na wykonaniu szerokopłaszczyznowych archeologicznych badań wykopaliskowych na stanowiskach archeologicznych wraz z opracowaniem wyników badań (...) o przebadanej w ramach jednego zamówienia powierzchni co najmniej 600 arów”. Pomocna dla dokonania wykładni powyższego zapisu specyfikacji jest kwalifikacja umowy o wykonanie archeologicznych badań wykopaliskowych wraz z opracowaniem wyników badań. Charakter

opisanego powyższej zobowiązania archeologa wskazuje, że umowę tę należy zakwalifikować jako umowę o dzieło. Umowa o dzieło jest uregulowana przepisami art. 627 - 646 Kodeksu cywilnego. Przepisy te posługują się pojęciem „zamówienia” zawsze w odniesieniu do zobowiązania wykonania z góry określonego dzieła. Jedynie przepis art. 630 k.c. zakłada, że w razie jeśli w toku wykonania zamówionego dzieła zajdzie konieczność przeprowadzenia prac, które nie były przewidziane w zestawieniu prac planowanych, może dojść do zwiększenia zakresu prac w ramach tej samej umowy, za odpowiednim wynagrodzeniem. W sytuacji opisanej w powyższym przepisie można byłoby mówić o

realizacji jednego zamówienia, choć część prac nie była z góry planowana. W konsekwencji należy uznać, że użyte w zacytowanym wyżej zapisie specyfikacji sformułowanie „w ramach jednego zamówienia” oznacza, że badania, którymi wykonawca ma się wykazać, muszą być wykonane na podstawie jednej umowy o wykonanie badań archeologicznych.

W omawianym wypadku Paweł Staniucha wykazał się doświadczeniem polegającym na przebadaniu powierzchni nieco większej niż 600 arów, ale w ramach więcej niż jednego zamówienia.